

Sygn. akt II Ca 135/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Legnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Sabina Ziser
Sędziowie:	SO Jolanta Pratkowiecka (sprawozdawca) SO Elżbieta Piotrowska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Roksana Babiarczyk

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2013 roku w Legnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko stronie pozwanej (...) S.A.

w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubinie

z dnia 11 grudnia 2012 roku

sygn. akt I C 548/11

**I. oddala obie apelacje;**

**II. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

**Sygn. akt II Ca 135/13**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Lubinie wyrokiem z dnia 11 grudnia 2012r. zasądził od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powoda M. K. kwoty: 10.400 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2011r. tytułem zadośćuczynienia (pkt I), 7.393,12 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 sierpnia 2011r. tytułem utraconych zarobków za okres od dnia 26 maja 2009r. do dnia 31 października 2010r. (pkt II), 2.373,50 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 listopada 2010r. do 31 marca 2011r. (pkt III), 2.800 zł tytułem skapitalizowanej renty za okres od 1 kwietnia 2011r. do

1 grudnia 2011r. (pkt IV), rentę bieżącą w kwocie po 350 zł miesięcznie, poczynając od dnia 2 grudnia 2011r., płatną do ostatniego dnia każdego miesiąca, z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności (pkt V), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt VI). Ponadto Sąd ten nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz strony pozwanej (pkt VII), nakazał stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sadu Rejonowego w Lubinie) kwotę 1.237,48 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzzonego na rzecz powoda kwotę 3.128,69 zł tytułem kosztów sądowych (pkt IX).

Rozstrzygnięcie powyższe poprzedzone zostało ustaleniami i oceną prawną, szczegółowo przedstawionymi w uzasadnieniu wyroku. Z ustaleń tych wynika, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za skutki wypadku komunikacyjnego, któremu uległ powód w dniu 26 maja 2009r. W wyniku tego wypadku powód doznał urazu odcinka szyjnego kręgosłupa z uszkodzeniem aparatu torebkowo – więzadłowego, skutkującego ograniczeniem biernych ruchów rotacyjnych głowy i zespołem bólowym. Powód uległ także ogólnym potłuczeniom. Krótco po wypadku u powoda stwierdzono dyskopatię będącą następstwem zmian zwyrodnieniowo – zniekształcających trzonów kręgowych na poziomie C5-C6 z obecnością szerokiej przepukliny krążka międzykręgowego. Obecny stan zdrowia powoda jest spowodowany w połowie skutkami wypadku komunikacyjnego i w połowie przewlekłymi i postępującymi zmianami zwyrodnieniowo – dyskopatycznymi. Uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 20 %, w tym 10 % należy odnieść do skutków wypadku komunikacyjnego. Przed wypadkiem powód pracował w firmie (...) jako monter systemów dociepleń za wynagrodzeniem miesięcznym średnio 2.450 zł netto. Umowa została rozwiązana bez wypowiedzenia z powodu długotrwałej niezdolności do pracy. Początkowo powód został uznany za częściowo niezdolnego do pracy. Od września 2010r. do kwietnia 2011r. został zaliczony do osób całkowicie niezdolnych do pracy, a od 12 kwietnia 2011r. ponownie uznany za częściowo niezdolnego do pracy. Obecnie powód otrzymuje świadczenie rentowe z ubezpieczenia społecznego w kwocie około 1.030 zł.

W postępowaniu likwidacyjnym strona pozwana wypłaciła powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 9.100 zł. Sąd I instancji uznał, że na podstawie art. 445 § 1 k.c. powodowi należy się dalsze zadośćuczynienie w kwocie 10.400 zł. Ponadto na podstawie art. 444 § 1 k.c. powodowi przysługuje zwrot utraconych w wyniku wypadku zarobków w łącznej kwocie 7.393,12 zł. Ponadto w oparciu o art. 444 § 2 k.c. powód ma prawo do renty wyrównawczej, przy czym Sąd I Instancji przyjął, że w okresie, kiedy powód był zaliczony do osób częściowo niezdolnych do pracy, to mógł podjąć zatrudnienie za wynagrodzeniem około 700 zł netto miesięcznie. Nadto uwzględnił, że powód w połowie był i jest osobą niezdolną do pracy z powodu schorzeń samoistnych.

W zakresie kosztów postępowania Sąd przyjął, że powód przegrał w 63 %, jednak z uwagi na dysproporcję ekonomiczną stron na zasadzie art. 102 k.p.c. nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania należnych stronie pozwanej. Natomiast o kosztach sądowych orzekł na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację o powyższego wyrok wniosły obie strony.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w części oddalającej powództwo o rentę bieżącą za okres od 2 grudnia 2011r. i związane z tym orzeczenie o kosztach sądowych zawarte w punkcie IX wyroku. Zarzucił:

1. błędną ocenę pozycji materialnej powoda oraz możliwości uzyskiwania przez niego wynagrodzenia w hipotetycznej sytuacji, gdyby nie uległ wypadkowi i miał możliwość wykonywania pracy w dotychczasowym zawodzie, a przez to zaniżenie zasądzonej na jego rzecz renty wyrównawczej,
2. błędną ocenę możliwości podjęcia pracy przez powoda w obecnej jego sytuacji życiowej i zdrowotnej.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie dodatkowo kwoty po 350 zł miesięcznie poczynając od dnia 2 grudnia 2011r., z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia

w płatności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana zaskarżyła powyższy wyrok w zakresie punktów III, IV, V oraz VII i VIII., zarzucając:

1. naruszenie art. 130 k.p.c. poprzez niewezwanie pełnomocnika powoda do uzupełnienia braków formalnych pisma datowanego na 2 grudnia 2011r. przez zobowiązanie do złożenia dodatkowego egzemplarza tego pisma,
2. naruszenie art. 193 § 3 k.p.c. przez jego niezastosowanie oraz art. 132 § 1 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i uznanie, że pismo stanowiące przedmiotową zmianę powództwa poprzez zgłoszenie nowego roszczenia obok dotychczas dochodzonego podlega bezpośredniemu doręczeniu pełnomocnikowi strony przeciwnej,
3. naruszenie art. 321 k.p.c. poprzez orzeczenie o roszczeniu, które nie zostało skutecznie zgłoszone, i co do którego nie nastąpił stan zawisłości sporu w toku postępowania,
4. naruszenie art. 444 § 2 k.c. w zw. z art. 361 k.c. i art. 322 k.p.c. poprzez zasądzenie renty odszkodowawczej bezterminowo, choć z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego wynika, że powód, nawet gdyby nie uległ wypadkowi w dniu 26 maja 2009r., stałby się niezdolny do pracy na skutek zmian samoistnych zwyrodnieniowych kręgosłupa,
5. naruszenie art. 102 k.p.c. przez jego wadliwe zastosowanie i zaniechanie stosunkowego rozdzielenia kosztów, stosownie do art. 100 k.p.c.

Strona pozwana domagała się uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmiany zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, z uwzględnieniem kosztów postępowania za obie instancje.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje są niezasadne.

Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych, które znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym. Nie budzi również zastrzeżeń ocena prawna tych ustaleń.

Tym samym ocena faktyczna i prawna Sądu Rejonowego została przyjęta przez Sąd Okręgowy jako podstawa własnego rozstrzygnięcia.

Powód oparł swoją apelację na złożeniu, że gdyby nie wypadek, któremu uległ w dniu 26 maja 2009r., to obecnie pozostawałby w zatrudnieniu w firmie (...) za wynagrodzeniem 4.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, takie założenie powoda jest całkowicie gołosłowne. Przed wypadkiem powód był pracownikiem innej firmy, która – jak wynika z wyjaśnień powoda – upadła, skutkiem czego obecnie nie istnieje. W firmie tej powód osiągał wynagrodzenie na poziomie 2.450 zł netto miesięcznie. Aby można było ustalić hipotetyczne zarobki powoda na poziomie 4.000 zł, to powód musiałby wykazać, zgodnie z ogólną regułą dowodową wynikająca z art. 6 k.c., że zostałby zatrudniony w firmie (...) i to za wynagrodzeniem około 4.000 zł netto miesięcznie. Tymczasem na te istotne dla rozstrzygnięcia fakty powód nie złożył jakichkolwiek wniosków dowodowych, ograniczając się jedynie do podniesienia tych okoliczności w wyjaśnieniach złożonych przed Sądem I instancji. W tej sytuacji Sąd Rejonowy nie miał żadnych podstaw do ustalenia wyższych hipotetycznych zarobków powoda niż te, które powód osiągał przed wypadkiem, a zatem na około 2.450 zł netto miesięcznie.

Sąd Okręgowy podziela również pogląd Sądu I instancji, że powód jako osoba częściowo niezdolna do pracy, winien dążyć do zminimalizowania szkody majątkowej w postaci utraconych zarobków i w ramach zachowanej zdolności podjąć zatrudnienie za wynagrodzeniem około 700 zł miesięcznie. Fakt, że powód takiej pracy znaleźć nie może – co wynika zresztą tylko z jego wyjaśnień – nie może obciążać strony pozwanej, bowiem nie odpowiada ona za taką

strukturę zatrudnienia, w której istnieje deficyt miejsc pracy. Ponadto powód również z własnej winy ma ograniczoną możliwość podjęcia zatrudnienia w firmach zajmujących się ochroną mienia, bowiem był wcześniej karany sędownie.

Co do należnych od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych należy podkreślić, że Sąd I instancji w tym zakresie trafnie zastosował art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Żądania powoda zostały uwzględnione w 37 %, a same zasądzone na rzecz powoda należności główne bez odsetek ustawowych przekraczają kwotę 30.000 zł. Mając na uwadze dodatkowo fakt, że powód posiada stałe źródło dochodu w postaci renty z ubezpieczenia społecznego, a obecnie także z tytułu renty wyrównawczej oraz że jest osobą częściowo niezdolną do pracy, to nie było uzasadnienia dla zastosowania w sprawie art. 113 ust. 4 powołanej ustawy poprzez odstąpienie od przewidzianego w ust. 2 obciążenia powoda kosztami sądowymi.

Niezasadne są również zarzuty apelacji strony pozwanej. Co do podniesionego zarzutu naruszenia art. 130 k.p.c., 193 § 3 k.p.c., 132 § 1 k.p.c., a w konsekwencji art. 321 k.p.c., to Sąd Okręgowy uznał te zarzuty za spóźnione. W postępowaniu pierwszoinstancyjnym pełnomocnik strony pozwanej nie złożył zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. i nie zwrócił sądowi uwagi na uchybienia przepisom postępowania. W związku z tym strona pozwana utraciła prawo powoływania się na uchybienia powyższym przepisom w postępowaniu apelacyjnym. Jednocześnie nie wystąpiła nieważność postępowania w części dotyczącej żądania renty wyrównawczej, bowiem pismo złożone przez powoda w Sądzie Rejonowym w Lubinie w dniu 2 grudnia 2011r. zostało doręczone pełnomocnikowi strony pozwanej, choć nie za pośrednictwem sądu, lecz bezpośrednio przez pełnomocnika powoda. Zatem strona pozwana mogła zapoznać się z rozszerzonym żądaniem powoda i zgłosić związane z tym zarzuty. Tym samym nie była pozbawiona możliwości obrony swoich praw.

Z kolei zarzut zasądzenia na rzecz powoda bieżącej renty wyrównawczej bez określenia końcowej daty płatności tej renty wydaje się być nieporozumieniem procesowym. Zgodnie bowiem z art. 316 § 1 k.p.c. sąd orzeka, biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W dacie zamknięcia rozprawy przez Sąd I instancji powód, zgodnie z opiniami biegłych sądowych z zakresu ortopedii i neurochirurgii, był częściowo niezdolny do pracy, przy czym w połowie w związku ze skutkami wypadku komunikacyjnego, a w połowie w związku ze schorzeniem samoistnym. W postępowaniu apelacyjnym strona pozwana nie kwestionowała tych opinii. Jeśli natomiast strona pozwana uzna, że nadszedł moment, w którym powód byłby niezdolny do pracy bez względu na skutki wypadku komunikacyjnego, to wówczas przysługiwać jej będzie roszczenie z art. 907 § 2 k.p.c. o ustalenie, że obowiązek uiszczania na rzecz powoda renty wyrównawczej wygaś.

Brak było również podstaw do zmiany rozstrzygnięcia zawartego w punkcie VII wyroku, w którym Sąd I instancji nie obciążył powoda obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania na rzecz strony pozwanej. Ocena sądu, czy zachodzi wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w art. 102 k.p.c., ma charakter dyskrejonalny, oparty na swobodnym uznaniu, kształtowanym własnym przekonaniem oraz oceną okoliczności rozpoznawanej sprawy, w związku z czym w zasadzie nie podlega kontroli instancyjnej i może być podważona przez sąd wyższej instancji tylko wtedy, gdy jest rażąco niesprawiedliwa (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2012r., (...), Lex nr 1232622). W okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy nie dopatrył się sytuacji szczególnej i wyjątkowej, wymagającej jego ingerencji. Zarzut wydania postanowienia zawartego w punkcie VII wyroku z naruszeniem art. 102 k.p.c. należało zatem uznać za niezasadniony.

Z przedstawionych wyżej względów obie apelacje jako bezzasadne zostały oddalone na podstawie art. 385 k.p.c. W konsekwencji Sąd Okręgowy na podstawie art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.